

Wybory 2025

wyniki monitoringu KRRiT

20 – 28 maja 2025 r.

W tym okresie wszystkie serwisy podsumowały debatę prezydencką Rafała Trzaskowskiego z Karolem Nawrockim w studiu TVP (23 maja). Odnotowały także rozmowy obu kandydatów ze Sławomirem Mentzenem i zrelacjonowały przebieg marszów poparcia dla nich zorganizowanych w Warszawie. Po raz kolejny tematem większości mediów była również przeszłość Karola Nawrockiego. We wszystkich audycjach informacyjnych pojawiły się bowiem wzmianki lub osobne materiały o tzw. „ustawkach kiboli”, w których miał on brać udział. Dodatkowo „Dzisiaj” Republiki przypomniało w tym kontekście przeszłość Donalda Tuska.

W TVP w likwidacji, TVN i Polsacie skupiono się na doniesieniach portalu Onet o rzekomych działaniach Karola Nawrockiego, gdy był on ochroniarzem w sopockim Grand Hotelu. Ponadto serwisy dużo czasu poświęcały wypowiedziom i działaniom Donalda Tuska po jego aktywnym włączeniu się do kampanii wyborczej Rafała Trzaskowskiego.

Tematyka wyborcza zdominowała serwisy

Redakcje realizowały dziennie co najmniej 3 tematy związane z wyborami. W serwisie TV Republika „Dzisiaj” wyemitowano w monitorowanym okresie 46 materiałów poświęconych kampanii i kandydatom, zawsze na pierwszym miejscu. W „Wydarzeniach” Polsatu było ich 34, siedem razy redakcja umieściła je na czołówce. Dorota Gawryluk, na początku wydania audycji 27 maja potwierdziła zapowiedzią: *Jest, a będzie tylko ostrzej. Karol Nawrocki w ogniu oskarżeń. Rafał Trzaskowski obiecuje wyborcom odpowiedzialność, uczciwość i przyzwoitość* eksponowanie Karola Nawrockiego w negatywnym, a Rafała Trzaskowskiego w pozytywnym świetle.

W „Faktach” TVN pojawiło się 31 materiałów o wyborach i kandydatach, a w „19.30” TVP w likwidacji - 26. Wydania „Faktów” codziennie rozpoczynały się od materiałów dotyczących wyborów, a „19.30” - sześciokrotnie. Redakcja serwisu TVP w likwidacji 20 maja uznała za ważniejsze wystąpienie premiera Donalda Tuska w Sejmie w sprawie przedłużenia odmowy prawa do udzielenie azylu, a 21 maja jego zapowiedź gotowości polskiego rządu do zamknięcia granicy z Niemcami w odpowiedzi na przesyłanie migrantów do Polski.

Aktywny w kampanii premier oskarża kandydata opozycji – wszystkie serwisy

Relacjonowanie zdarzeń przez pryzmat działań lub wypowiedzi Donalda Tuska było charakterystyczne nie tylko dla wspomnianych materiałów „19.30”, ale także „Wydarzeń” i „Faktów”. Redakcja flagowego serwisu Polsatu zaznaczyła obecność szefa rządu w kilku materiałach związanych z wyborami i polityką krajową. W materiale z 23 maja pod tytułem „Decydujące starcie” Cypriana Jopka zaprezentowano wypowiedź kampanijną premiera,

sugerującą pojawienie się jakichś rewelacji dotyczących kandydata opozycji: *Te najbliższe dni to będą kolejne zaskoczenia i kolejne informacje, które będą pokazywały, na czym polega ta stawka.* Reporter dodał z offu: *Premier nie doprecyzował tej zapowiedzi, a następnie wypuszczono „setkę” Przemysława Czarńka z PiS: Te nowe informacje to będzie nowe błoto, nowy hejt, nowa potwarz, nowe zniewagi, na które jesteśmy przygotowani.* W kolejnym materiale z tego dnia, pod tytułem „Rosyjskie prowokacje”, wypowiedź premiera nie pełniła już funkcji zapowiedzi przyszłych zdarzeń, ale stanowiła formę oskarżenia Karola Nawrockiego o zdradę. W materiale Marka Sygacza najpierw zaprezentowano wypowiedź Karola Nawrockiego, który podczas debaty ze Sławomirem Mentzenem oświadczył: *Dyskusja o wejściu Ukrainy do NATO jest zupełnie bezprzedmiotowa. Wejście Ukrainy do NATO sprawiałoby, że cały Sojusz Północnoatlantycki jest w stanie wojny z Federacją Rosyjską, a potem zacytowano ocenę premiera, który powiedział: Nie ma lepszego terminu niż zdrada stanu.* Z kolei 26 maja w materiale pt. „Cienie przeszłości” Miry Skórki zaprezentowano dwie wypowiedzi Donalda Tuska o tym, że Karol Nawrocki był już wcześniej przez niego podejrzewany o rzekome „załatwianie dziewczyn” jako ochroniarz w Grand Hotelu w Sopocie. Zacytowano między innymi wypowiedź premiera z Sejmu: *Zajmował się ochroną, na bramce, nie wiem, w kasynie, w agencji?.* W następnym materiale w serwisie „Liczy się każdy głos” Dariusza Ociepy oceniono rolę samego premiera w kampanii. Najpierw Adam Bielan, członek sztabu Karola Nawrockiego, powiedział: *Karol Nawrocki startuje dzisiaj de facto przeciwko Donaldowi Tuskowi, jeżeli Trzaskowski będzie uciekał przed debatą w Końskich, to warto zastanowić się nad debatą Nawrocki-Tusk, a reporter zaznaczył z offu: Ostatnie podróże Donalda Tuska po kraju (...) formalnie nie są elementem kampanii, ale na kilka dni przed wyborami trudno je interpretować inaczej.*

Włączenie się premiera w kampanię było również najważniejszym wydarzeniem dla redakcji „Faktów”. W wydaniu z 20 maja Anita Werner, wprowadzając widzów w temat otwierający serwis, zauważyła: *Nie możemy oddać Polski w ręce tych, którzy sprzedaliby ją za trzos złota, pilnując wyłącznie własnych interesów. To Donald Tusk w Sejmie o Polsce za rządów PiS, o zorganizowanej gigantycznej korupcji państwowej i złotych czasach przemysłników.*

W materiale Katarzyna Kolenda-Zaleska podkreśliła, że *Donald Tusk nie uczestniczy w kampanii Rafała Trzaskowskiego bezpośrednio i nie ma go na wiecach, a po wprowadzeniu „setki” Rafała Trzaskowskiego: Wygrałem te wybory, doprecyzowała, że jego rola w kampanii jest zupełnie inna – przypominać, co znaczyły rządy PiS-u.* Następnie przedstawiono kolejne zarzuty formułowane przez premiera wobec rządów Zjednoczonej Prawicy. Donald Tusk: *Gdyby oni rządzili rok dłużej, to by było blisko milion migrantów.* Reporterka zauważyła: *Tusk wziął na siebie ciężar rozbrojenia tematu imigrantów i podkreśliła, że: Temat migracji mocno rezonuje w kampanii. Karol Nawrocki atakuje rząd i konkurenta, wykorzystując i podsycając lęki Polaków.* Potem przytoczyła wypowiedź Karola Nawrockiego: *Bardzo mnie niepokoi, to, że przepływają nielegalni imigranci od strony Niemiec. Polski rząd na to nie reaguje.* Dalej reporterka podsumowała znaczące wejście premiera w kampanię: *Choć zdania o tym, czy jego udział przysłuży się Trzaskowskiemu, są mocno podzielone. A kandydat PiS-u mocno*

atakuje rząd i Trzaskowskiego, nazywając go zastępcą Tuska. Dalej reporterka przekonywała, że: *Trzaskowski nie atakuje PiS-u bezpośrednio, mówi o wspólnocie, łączeniu, a nie dzieleniu.* Następnie w materiale przedstawiono wypowiedzi polityków KO mobilizujące do większego wysiłku w kampanii i do udziału w marszu 25 maja. Materiał zakończyła wypowiedź z offu Katarzyny Kolendy-Zaleskiej o tym, że PiS skopioowało pomysł koalicji i też organizuje w Warszawie marsz swoich zwolenników.

W serwisie „Dzisiaj” Danuta Holecka podkreśliła, że: *Donald Tusk odrzucił już jakiegokolwiek hamulce i z otwartą przyłbicą stanął na czele brudnej kampanii hejtu.* W materiale przypomniano wypowiedź Donalda Tuska sprzed kilku dni, że usłyszymy kolejne informacje o Karolu Nawrockim. Autor Radosław Jankiewicz zadał retoryczne pytanie skąd Donald Tusk ma takie informacje. Zwrócił także uwagę na wykorzystywanie w obecnej kampanii wyborczej służb specjalnych na zlecenie ekipy rządzącej.

Relacje z debaty zdominowane przez snus

Jednym z najważniejszych wydarzeń w analizowanym tygodniu była debata Karola Nawrockiego z Rafałem Trzaskowskim zorganizowana w studiu TVP w likwidacji 23 maja. Wszystkie redakcje poświęciły jej czołówkowe materiały w serwisach wyemitowanych następnego dnia, ale widzowie mogli odnieść wrażenie, że ważniejsze od tematów poruszonych przez obu kandydatów było zachowanie Karola Nawrockiego, który w trakcie debaty włożył sobie do ust woreczek nikotynowy potocznie nazywany snusem. „Fakty” w materiale Katarzyny Kolendy-Zaleskiej rozpoczęły relacjonowanie przebiegu wydarzenia od tego wątku, a reporterka stwierdziła z offu: *W pamięci zostają więc słowa, ale przede wszystkim obraz. Ten obraz, ten gest niezrozumiały (...) To kolejna niewyjaśniona sytuacja wokół Karola Nawrockiego.* W materiale przypomniano także formułowane wobec niego zarzuty. O ile „Fakty” użyły kwestii snusa do otworzenia materiału poświęconego debacie, o tyle w „19.30” tej używki dotyczył osobny materiał, w którym Karol Nawrocki został przedstawiony w negatywnym świetle. Reporter Michał Niewiadomski zastanawiał się bowiem, co byłoby, gdyby Karol Nawrocki został prezydentem, skoro nie mógł przez półtorej godziny wytrzymać bez substancji uzależniającej. Ponadto podkreślił, że prezydent powinien świecić przykładem, również dla najmłodszych. „Wydarzenia” Polsatu i „Dzisiaj” Republiki również wyemitowały osobny materiał o snusie. W serwisie Polsatu w relacji pt. „Tłumaczenia po geście” autorstwa Dominika Lorenca przedstawiono zarówno komentarz sztabu Karola Nawrockiego na zdarzenie, jak również głosy posłów koalicji rządzącej. Dla „Dzisiaj” w materiale Konrada Węza kluczowy był nie sam gest Karola Nawrockiego podczas debaty, ale jego rozmowa na antenie RMF FM z Krzysztofem Ziemcem: *To wzięłem woreczek nikotynowy, ale bardzo się cieszę z tego, że wywołało to zainteresowanie opinii publicznej. Ja to nazywam gumą. Są to woreczki nikotynowe.* Dalej przytoczono wypowiedź Karola Nawrockiego, w której zapraszał Rafała Trzaskowskiego do przeprowadzenia badania na obecność środków odurzających w organizmie: *Chciałem zaprosić jutro, żeby wyjaśnić tą sytuację, Rafała Trzaskowskiego i naszych najbliższych współpracowników. Tam na Rafała Trzaskowskiego czekał pan Tomczyk, ze mną był pan Szefernaker, wypowiadał się też*

w sprawie pan Nitras. Myślę, że dzisiaj opinia publiczna ma prawo wiedzieć, jaki jest nasz stan zdrowia i jakie są substancje w naszych organizmach.

„19.30”, „Fakty”, „Wydarzenia” o „ustawkach” Nawrockiego, a „Dzisiaj” o „ustawkach” Tuska

Zarzuty premiera Donalda Tuska wobec Karola Nawrockiego pojawiające się m.in. w materiałach „Faktów” czy „Wydarzeń” oraz wyodrębnienie z debaty wątku dotyczącego snusa nie były w analizowanym tygodniu jedynymi kwestiami, które stawiały kandydaturę Karola Nawrockiego w niekorzystnym świetle. Serwisy „19.30” oraz „Fakty” wyemitowały 23 maja materiały o „ustawkach”, w których przed laty miał brać udział Karol Nawrocki. Tej sprawie „Fakty” poświęciły czołówkę, a wprowadzenie Piotra Kraśki do materiału Jakuba Sobieniowskiego miało nie pozostawiać wątpliwości, że „ustawki” to przestępstwo: *Na dziewięć dni przed wyborami cała Polska dowiaduje się, że człowiek walczący o najważniejszy urząd w państwie brał udział w bijatykach kiboli. Pytany o to, co jest po prostu przestępstwem, Karol Nawrocki mówi o aktywizacji sportowej w modułach. Boks jest szlachetnym sportem olimpijskim, ale to, co pokaże Jakub Sobieniowski, nie ma z tym nic wspólnego.*

Z kolei „19.30” wyemitowała materiał o „ustawkach” jako drugi w serwisie. Reporter Daniel Chaliński stwierdził: *Nawrocki kibolską ustawkę porównuje do sportu, ale ona ze sportem ma niewiele wspólnego, prędzej z wymiarem sprawiedliwości, bo za udział w bojówkach grozi więzienie.* W materiale zaprezentowano nagranie przedstawiające jakąś przypadkową bójkę wielu mężczyzn. Dalej reporter kontynuował swoją narrację: *Wzięcie udziału w „ustawce” jest tak naprawdę „zapisaniem się” do środowiska przestępczego.* Autor materiału powiązał kandydata opozycji ze światem przestępczym: *Z informacji Wirtualnej Polski wynika, że podczas słynnej już „ustawki” obok Karola Nawrockiego walczył groźny przestępca skazany za brutalne zabójstwo maczetą nastolatka w Krakowie.* Reporter przypomniał również o pielgrzymce kibiców na Jasną Górę, w której Karol Nawrocki wziął udział już jako kandydat na prezydenta. Materiał zakończył się stwierdzeniem, że Donald Tusk przez lata walczył ze środowiskiem kibicowskim, a PiS to środowisko wspierał. Nie wspomniano w nim natomiast o tym, że premier Tusk sam przyznał się w wywiadzie sprzed kilku lat do udziału w „ustawkach” kibiców.

Inaczej kwestię „ustawek” przedstawił serwis „Dzisiaj” Republiki. W materiale o panice w sztabie Rafała Trzaskowskiego autorstwa Marcina Bakalarskiego zwrócono przede wszystkim uwagę na zapowiedź premiera Donalda Tuska w TVN, że będą pojawiały się kolejne zaskoczenia w odniesieniu do Karola Nawrockiego. W materiale przedstawiono też fragment rozmowy Donalda Tuska, Michała Listkiewicza i Bogusława Kaczmarka – B.K.: *Pamiętasz Donald, tamte Derby Arka Lechia? Jak wpadliśmy, to kibice Arki s...lii ze swojej górki.* D.T.: *Panie Michale, w trzy minuty górka z żółto-niebieskiej zrobiła się białą-zieloną. Kibice Arki stali w wodzie po kolana i mogli wyjść dopiero wtedy, gdy im na to pozwoliliśmy.* M.L.: *Panie premierze, to trochę chuligański czyn.* D.T.: *Wie pan, każdy w młodości miał jakieś szalone epizody i tak powinno być. Jeśli ktoś nie zrobił w młodości czegoś, czego później trochę się*

wstydzi, to nie jest pełnokrwistym człowiekiem. Dalej przytoczono fragment artykułu portalu Onet o przeszłości premiera: *Jako były działacz Solidarności od stanu wojennego miał problemy ze znalezieniem pracy. Nie został jednak internowany. Premier przyznaje, że w tym czasie dużo się piło, grało w karty, rozmawiało o kobietach, polityce i piłce. A gdy alkoholu brakowało, pojawiała się marihuana. Donald Tusk nie zaprzecza, że zdarzało mu się palić trawkę.* Na koniec przypomniano, że Rafał Trzaskowski jest wiceszefem Platformy Obywatelskiej - „setka” Mariusza Goska, PiS: *Donald Tusk jest już oficjalnym sztabowcem kandydata Rafała Trzaskowskiego, czyli swojego zastępcy. Sprawuje już bezpośredni zwierzchni nadzór służbowy. I będzie pilnował tej kampanii. Jak Donald Tusk wchodzi w kampanię, to będzie agresywnie, będzie obrzucanie błotem.* W następnym materiale w serwisie zaprezentowano krótki fragment audycji „Wywiad z chuliganem”, której gościem był kilka lat temu Karol Nawrocki. Prowadzący wywiad dziennikarz Piotr Lisiewicz podsumował swojego rozmówcę w następujący sposób: *Karol Nawrocki był moim gościem dzisiaj w wywiadzie z chuliganem. Największy postrach, jaki może istnieć dla elit III Rzeczypospolitej. Kibol, bokser, dyrektor, doktor. Nic gorszego już się wydarzyć nie może, no chyba, że prezydent.*

Duże zainteresowanie mediów rozmowami Sławomira Mentzena z kandydatami

„Fakty” zauważyły, że Karol Nawrocki podpisał podczas rozmowy ze Sławomirem Mentzenem (22 maja) *wszystko, czego oczekiwał Sławomir Mentzen* (osiem punktów tzw. deklaracji toruńskiej), przedstawiając prezesa IPN jako polityka uległego, którego działanie nie przyniosło spodziewanych efektów w postaci poparcia ze strony lidera Konfederacji. Grzegorz Kajdanowicz, wprowadzając materiał Jakuba Sobieniowskiego stwierdził: *Karol Nawrocki podpisał wszystko, co położył mu na stole Sławomir Mentzen. Bez zbędnych sporów i dyskusji. Mentzen nazwał to deklaracją toruńską, ale żadnego wsparcia Nawrockiemu nie udzielił. A na takie wsparcie kandydat PiSu zapewne liczył.* Równie krytycznie do udziału Karola Nawrockiego w rozmowie ze Sławomirem Mentzenem odniósł się serwis „19.30”. Reporter Mariusz Dolatowski podkreślił, że na potrzeby kampanii Karol Nawrocki gotów jest krytykować działania partii, która go popiera, i odciąć się od jej dorobku.

Z kolei w materiale „Wydarzeń” pt. „Przekonać Konfederatów” autorstwa Cypriana Jopka zaakcentowano m.in. niechęć Karola Nawrockiego do przyjęcia Ukrainy do NATO. Zacytowano jego stwierdzenie z rozmowy ze Sławomirem Mentzenem: *Dyskusja o wejściu Ukrainy do NATO jest zupełnie bezprzedmiotowa. Wejście Ukrainy do NATO sprawiałoby, że cały Sojusz Północnoatlantycki jest w stanie wojny z Federacją Rosyjską,* a następnie zamieszczono wypowiedzi Rafała Trzaskowskiego i premiera Donalda Tuska krytykujące stanowisko Karola Nawrockiego.

W „Dzisiaj” TV Republika podkreślono, że Karol Nawrocki podziela poglądy wyborców Sławomira Mentzena i pokazano, jak podpisuje 8 punktów tzw. deklaracji toruńskiej przygotowanej przez lidera Konfederacji. Reporter Paweł Błoch zauważył, że Karol Nawrocki

jako prezydent wywiąże się z tych zobowiązań. W materiale przytoczono wyniki ankiety, w której 61% obserwatorów rozmowy uwierzyło kandydatowi popieranemu przez PiS.

Warto zauważyć, że spotkanie Sławomira Mentzena z Rafałem Trzaskowskim, które odbyło się 24 maja, a zwłaszcza ich wspólne piwo wypite w pubie lidera Konfederacji już po rozmowie – w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego – zostało z kolei przedstawione w korzystnym świetle dla kandydata KO.

W materiale serwisu „19.30” z 25 maja wspomniano, że był to *sobotni wieczór, który łączył* (wprowadzenie Zbigniewa Łuczyńskiego do materiału Arkadiusza Pogłuda), a reporter przekonywał, że Rafał Trzaskowski stał „twardo” przy swoim stanowisku i nie chciał się przypodobać wyborcom Konfederacji, co ma dobrze świadczyć o nim jako o polityku i może owocować przychylnością ze strony wyborców tej partii. W „Wydarzeniach” 26 maja określono piwo Trzaskowskiego z Mentzenem jako najgorętsze wydarzenie ostatniego okresu kampanii (reporter Grzegorz Kępka w materiale „Polityczne piwo”).

Z kolei „Dzisiaj” TV Republika podkreśliło deklarację Rafała Trzaskowskiego, że weźmie on udział w Marszu Niepodległości, choć rokrocznie jako prezydent Warszawy go blokował. Reporter Paweł Błoch zwrócił uwagę na zmianę zdania kandydata KO w sprawie wprowadzenia waluty euro w Polsce – podczas rozmowy Rafał Trzaskowski tym razem opowiedział się przeciw wprowadzeniu obecnie euro w naszym kraju. Zdaniem reportera *punktem kulminacyjnym były sprawy światopoglądowe i wpuszczenie homoseksualistów do polskich szkół, czego domaga się kandydat Platformy*. Przytoczono wyniki ankiety: *aż 67% pytanych nie zgodziło się z Rafałem Trzaskowskim*. W materiale wspomniano także o wspólnym piwie Mentzena i Trzaskowskiego oraz o krytycznych reakcjach osób obecnych w pubie.

Marsze przedstawiane w różnej optyce

Uwagę mediów skupiły przedwyborcze marsze poparcia kandydatów 25 maja. Relacje z tego wydarzenia otwierały wszystkie serwisy informacyjne. „19.30”, TVN i Polsat zaczęły serwisy od relacji z marszu poparcia dla Rafała Trzaskowskiego, natomiast Republika od marszu poparcia Karola Nawrockiego.

„19.30” wybijała podniosły nastrój i wielką mobilizację, przekonując słowami premiera Donalda Tuska, że bierze w nim udział pół miliona osób, choć wg danych policji było to 150 tys. Z kolei w relacji z marszu poparcia Karola Nawrockiego reporter dostrzegł, że zaczął się on z opóźnieniem, niektórzy uczestnicy niekulturalnie odzywali się do dziennikarzy TVP, a Jarosław Kaczyński rzekomo nie chciał wejść na scenę. „Fakty” TVN skupiły się na negatywnym obrazie Karola Nawrockiego. Już na początku relacji prowadzący serwis Piotr Marciniak zaznaczył, że: *Karol Nawrocki przekonywał, że chce być silnym prezydentem i bić się o Polskę. Być może dlatego, że na jaw wyszły bijatyki, w których brał udział*. Ten wątek kontynuował autor materiału z marszu Maciej Knapik: *To marsz zwolenników Karola Nawrockiego. Dużo tu emocji, także tych negatywnych. Zwolennikom kandydata PiS-u nie przeszkadza kibolska „ustawka”. Bijatyka taka jak ta, w której brał udział*.

Odwrotnie natomiast marsze relacjonowano w „Dzisiaj” Republiki. W materiale Adriana Boreckiego słowami uczestników Karola Nawrockiego opisywano jako patriotę, Polaka, konserwatystę, dla którego wartości chrześcijańskie, rodzinne i propaństwowe są najważniejsze. Reporter podkreślał również, że jest on kandydatem z ludu: *To, co łączy Karola Nawrockiego z ogromną częścią społeczeństwa to są wartości chrześcijańskie i pochodzenie ze skromnej polskiej rodziny, a nie komunistycznych aparatchyków, którzy dorobili się na ustroju totalitarnym.* Zarówno w tym materiale, jak i następnym (poświęconemu marszowi zwolenników Rafała Trzaskowskiego) kandydat KO był przedstawiany krytycznie. Sam tytuł relacji „Marsz miliona kłamstw” oddawał jej treść – mówiono o niespełnionych, niedowiezionych obietnicach koalicji rządzącej, sceptycznie oceniano to, że Rafał Trzaskowski będzie niezależnym prezydentem.

Patostreamer atakujący Karola Nawrockiego głównym bohaterem w „19.30”

26 maja na czołówkach serwisów znalazły się przede wszystkim doniesienia portalu Onet, który powołując się na dwóch anonimowych świadków, zarzucił Karolowi Nawrockiemu udział w sprowadzaniu kobiet dla gości sopockiego Grand Hotelu, gdy pracował tam jako ochroniarz. „Wydarzenia” przedstawiły ustalenia Onetu w materiale pt. „Cienie przeszłości” Miry Skórki. Dziennikarka przytoczyła m.in. wypowiedź Bartosza Węglarczyka, redaktora naczelnego Onetu: *Mamy od obu świadków potwierdzenie, że staną przed sądem i złożą zeznania pod przysięgą i potwierdzą to, co mówili w artykule.* Z kolei Adam Bielan, członek sztabu Karola Nawrockiego uznał, że tekst dziennikarzy Onetu to: *seria kolejnych dość plugawych ataków personalnych na Karola Nawrockiego. Nie jesteśmy tym zaskoczeni, instytucje związane z Donaldem Tuskiem zrobią wszystko, żeby nie został wybrany Karol Nawrocki.* Następnie przypomniano dwie wypowiedzi Donalda Tuska o tym, że Karol Nawrocki był już wcześniej podejrzewany przez premiera o *załatwianie dziewczyn.* Potem przedstawiono wpis z profilu prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego w serwisie X: *Mają pieniądze, dostęp do ludzi, którzy powiedzą wszystko, co będzie trzeba, a także stanowisko prezydenta Andrzeja Dudy: To są bandyckie metody, więc kiedy wczoraj Tusk mówił o bandytach, to chyba wiedział, o kim mówi.*

Z kolei redakcja „19.30” powołała się nie tylko na informacje Onetu, ale także na słowa Jacka Murańskiego, uczestnika tzw. freak fightów na ten temat, sugerując, że wypowiedź freak fightera w materiale to efekt niezależnego od Onetu dziennikarskiego śledztwa redakcji. Materiał „19.30” autorstwa Witolda Tabaki przytacza ustalenia Onetu, a także fragment wywiadu z Karolem Nawrockim w Kanale Zero i archiwalną wypowiedź samego Karola Nawrockiego: *To oczywiście nieprawda, bo nie takie były moje zadania. Byłem od tego, żeby dbać o bezpieczeństwo w Grand Hotelu, a to goście decydowali o swoich potrzebach.* Pokazując wpis Karola Nawrockiego na X, poinformowano o zapowiedzi złożenia przez niego pozwu o ochronę dóbr osobistych przeciwko Onetowi w trybie cywilnym, a także prywatnego aktu oskarżenia w trybie karnym.

Dalej reporter stwierdził, że: *nam udało się dotrzeć do Jacka Murańskiego, zawodnika federacji freak fightowych, który pod nazwiskiem potwierdza co działo się w hotelu Grand.*

Rozmawiał o tym z Patrykiem Masiakiem - Wielkim Bu, przestępcą, sparingpartnerem Karola Nawrockiego „Setka” Jacka Murańskiego: Ma takie kompromaty, tak trzyma za gardło Karola Nawrockiego, że jest to jego wymarzony kandydat. Dalej przytoczono archiwalną wypowiedź Karola Nawrockiego z wywiadu w Kanale Zero o Patryku Masiaku: Z Wielkim Bu boksowałem. To był naprawdę wielki chłop. To jest Wielki Bu – 140 kilo.

W materiale nie przytoczono ustaleń o charakterze bezpośrednich dowodów lub relacji ze zdarzeń z pierwszej ręki, a jedynie powołano się ogólnie na rozmowę Jacka Murańskiego z Patrykiem Masiakiem, który rzekomo *ma takie kompromaty*. Dodatkowo, konsekwentnie przedstawiano Jacka Murańskiego w materiale jako zawodnika tzw. freak fightów, pomijając fakty mogące rzutować na jego wiarygodność – między innymi wyrok więzienia za brutalne pobicie. W materiale przywołano wypowiedzi polityków PO nawołujących do złożenia pozwu w trybie wyborczym przez Karola Nawrockiego, ale pominięto fakt, że wykładnia przepisów Kodeksu wyborczego dotycząca pozwów skierowanych do sądów w trybie wyborczym w odniesieniu do publikacji prasowych nie jest jednolita (sąd może taki pozew, wyłącznie ze względów formalnych, odrzucić jako bezprzedmiotowy).

„Fakty” domagają się od Nawrockiego złożenia pozwu w trybie wyborczym

„Fakty” sprawę rzekomego udziału Karola Nawrockiego w sprowadzaniu kobiet do Grand Hotelu przedstawiły 26 maja jako kolejny element ciągu oskarżeń wobec kandydata popieranego przez PiS. Reporter Jakub Sobieniowski wprowadził wątek dotyczący śledztwa Onetu: *Portal opublikował takie relacje kolegów kandydata PiS-u o tym, że pracując w ochronie hotelu Grand w Sopocie, Karol Nawrocki zarabiał na dostarczaniu prostytutek hotelowym gościom.* Adam Bielan odniósł się do tego w materiale: *Karol Nawrocki wielokrotnie na ten temat się wypowiadał, nic takiego nie miało miejsca.* Skomentował to Jakub Sobieniowski: *To nie jest prawda. Karol Nawrocki od dawna udaje, jakby nie było takich zarzutów pod jego adresem.* Potem reporter skonstruował: *Zamiast trybu wyborczego, w którym błyskawicznie zapadłby wyrok, Karol Nawrocki zapowiada tryb cywilny i karny. Nawet jeśli spełni swoje zapowiedzi, bo to tylko zapowiedzi, to wyrok zapadłby dopiero po wyborach i mógłby dłużej udawać, że tego nie ma.* W materiale „Faktów” zabrakło jednak informacji, że wykładnia przepisów Kodeksu wyborczego dotycząca pozwów skierowanych do sądów w trybie wyborczym w odniesieniu do publikacji prasowych nie jest jednolita (sąd może taki pozew, wyłącznie ze względów formalnych, odrzucić jako bezprzedmiotowy).

Kogo poparł Mentzen - różne informacje w „Dzisiaj”, „19.30”, „Faktach” i „Wydarzeniach”

Serwisy wyemitowały 28 maja oświadczenie Sławomira Mentzena, komu udziela poparcia w II turze wyborów prezydenckich. Materiały na ten temat wyemitowano na dalszych miejscach. W „19.30” reporter Mateusz Dolatowski przekonywał, że podpisanie przez prezesa IPN tzw. deklaracji toruńskiej, czyli ośmiu punktów programowych przygotowanych przez Sławomira Mentzena: *nie przyniosło Nawrockiemu poparcia mimo, że kandydat PiS-u bardzo o nie zabiegał.* W materiale wprowadzono „zbitkę” montażową mającą pokazać, że Karol

Nawrocki podpisałby wszystko i na wszystko by się zgodził („setka” Karola Nawrockiego o treści: *oczywiście... oczywiście... oczywiście...*). Reporter przeciwstawił to z postawą Rafała Trzaskowskiego, który *wskazywał, co łączy go, a co dzieli z byłym kandydatem Konfederacji. Deklaracji toruńskiej nie podpisał, podpisał za to swoją książkę, a po rozmowie panowie spotkali się w pubie Mentzena*. Choć w materiale przedstawiono stanowisko współlidera Konfederacji Krzysztofa Bosaka, że będzie głosował przeciwko Rafałowi Trzaskowskiemu, to reporter skomentował je polemicznie: *Tyle, że blisko 15% poparcia w wyborach prezydenckich zdobył Sławomir Mentzen, a nie cała partia*, sugerując podział w Konfederacji w sprawie udzielenia poparcia dla kandydatów i rozbieżność interesów jej liderów. Nie pokazano natomiast w materiale wypowiedzi Sławomira Mentzena, że nie poprze on Rafała Trzaskowskiego.

Inaczej kwestię poparcia dla obu kandydatów przedstawił serwis „Dzisiaj”, w którym pokazano, że środowisko Konfederacji udziela poparcia Karolowi Nawrockiemu. W pierwszej części materiału reporter Adrian Borecki pokazał fragmenty oświadczenia Sławomira Mentzena, w których polityk odnosił się krytycznie do poglądów Rafała Trzaskowskiego: *Można liczyć się z tym, że za prezydentury Trzaskowskiego jakieś podatki urosną. Dopuszczamy to, że Ukraina pojawi się w NATO, co jest dla nas bardzo dużym zagrożeniem. To jest człowiek, który po prostu reprezentuje tą lewicową agendę, z którą ja się nie zgadzam. To jest człowiek, który jest za ograniczeniem wolności słowa. Wprowadzanie tej ustawy o mowie nienawiści. To jest człowiek, który popiera te wszystkie transformacje klimatyczne, który popiera kierunek Unii Europejskiej, który będzie w stanie zgodzić się na przekazanie Unii Europejskiej kolejnych kompetencji. On jest taki strasznie śliski - to znaczy jak się mu zada pytanie, on potrafi bardzo dobrze zrobić tak, żeby na nie nie odpowiedzieć*. Następnie w materiale znalazła się wypowiedź Krzysztofa Bosaka, który mówił m.in. o oddaniu głosu na Karola Nawrockiego: *Myślę, że ta wrażliwość, którą prezentujemy w Konfederacji, wrażliwość programowa, bardziej suwerennistyczna, bardziej konserwatywna nie jest mu obca. Więc pójdę do wyborów, oddam głos, ważny. Będzie to głos przeciwko Rafałowi Trzaskowskiemu, czyli na Karola Nawrockiego*. W dalszej części materiału znalazły się m.in. kolejne wypowiedzi Sławomira Mentzena, w tym o podpisaniu przez Karola Nawrockiego deklaracji toruńskiej, co jak wynikało ze słów lidera Konfederacji było dla niego ważnym gestem i powinno być oczywistą wskazówką dla jego wyborców: *Muszę powiedzieć, że to jest bardzo ważny gest. Jeżeli ktoś zgadza się z tymi ośmioma punktami, jeżeli to są dla niego ważne sprawy, to wybór w tym momencie powinien być oczywisty, bo mamy kandydata, który swoim podpisem zaświadczył, że będzie się do tych ośmiu bardzo ważnych punktów stosował. Uważam, że powinno się ten gest naprawdę docenić*.

Z kolei w „Faktach” prowadzący wydanie Grzegorz Kajdanowicz wprowadził widzów w temat w następujący sposób: *Nawrocki podpisał wszystko co chciał Mentzen. Trzaskowski podpisał Mentzenowi jedynie swoją książkę, ale to z nim lider Konfederacji poszedł później na piwo. O głosy wyborców Mentzena walczą obaj kandydaci, to oczywiste. On sam opublikował dziś długi film, w którym nikogo wprost nie poparł*. W materiale reporterka Arleta Zalewska

stwierdziła, że Sławomir Mentzen odciął się od polityków Konfederacji uznających, że piwo wypite z Rafałem Trzaskowskim i Radosławem Sikorskim to był jego błąd. Następnie zaprezentowała jego wypowiedź skierowaną do wyborców o tym, że dokonując wyboru przy urnach powinni kierować się własnym rozumem. Na końcu reporterka zaznaczyła, że Sławomir Mentzen prosił swoich wyborców, by zagłosowali zgodnie z własnymi przekonaniami. Materiał zamyka jego wypowiedź, że wyborcy Konfederacji nie potrzebują od niego żadnego wskazania. W długim materiale "Faktów" również nie pokazano wypowiedzi Sławomira Mentzena, że nie poprze on Rafała Trzaskowskiego.

W „Wydarzeniach” Polsatu Dorota Gawryluk, wprowadzając materiał na ten temat, powiedziała: *Macie swoje rozumy. Zagłosujcie tak, jak mówi wam wasze sumienie – zwrócił się do swoich wyborców lider Konfederacji Sławomir Mentzen. Sam nie widzi żadnego powodu by głosować na Rafała Trzaskowskiego, ale nie namawiał też do głosowania na Karola Nawrockiego. Apelował za to o pójście na wybory.* W materiale reporterka Anna Krawczyk-Szot opisała wystąpienie Sławomira Mentzena, w którym – według jej relacji – wskazał na plusy i minusy obu kandydatów. Wskazała na docenienie przez polityka Konfederacji podpisania jego deklaracji programowej przez Karola Nawrockiego. Przytoczyła wypowiedź Sławomira Mentzena: *Nie widzę żadnego powodu, żeby głosować na Rafała Trzaskowskiego* oraz dodała, że lider Konfederacji podkreślił, iż ważne dla wyborców jego partii są sprawy światopoglądowe. Materiał zakończyła wypowiedź reporterki, że *wyborcy Konfederacji mogą rozstrzygnąć, kto zostanie nowym prezydentem Polski, więc ma znaczenie nie tylko to, czy pójdą, ale też kogo poprą.*

Opracował: Departament Monitoringu, Wydział Analiz Treści Programowych
Zespół pod kierunkiem dr Agnieszki Glapiak, zastępcy przewodniczącego KRRiT